

Sygn. akt II Ca 706/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2015 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSA w SO Arkadiusz Lisiecki
Sędziowie	SSA w SO Stanisław Łęgosz (spr.) SSO Paweł Hochman
Protokolant	Paulina Neyman

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2015 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa A. R. Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Piotrkowie Trybunalskim przeciwko A. S., B. S., M. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb.

z dnia 3 sierpnia 2015 roku, sygn. akt I C 1634/14

**oddala apelację.**

SSA w SO Arkadiusz Lisiecki

SSA w SO Stanisław Łęgosz SSO Paweł Hochman

Sygn. akt II Ca 706/15

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 sierpnia 2015 roku, wydanym po ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim zasądził od pozwanych B. S., A. S. i M. S. - spadkobierców J. S. (1) na rzecz A. R. - Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 54.878,09 złotych oraz kwotę 2.994 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Nie obciążył pozwanych obowiązkiem zwrotu poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa - Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim wydatków na wynagrodzenie biegłego.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego:

Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Piotrkowie Trybunalskim J. S. (1) zawarł w dniu 14 września 2007r. umowę kredytu obrotowego z (...) Bank (...) S.A. w W. w kwocie 80.000 złotych, udzielając kredytodawcy

jego zabezpieczenia w postaci przelewu środków zdeponowanych na koncie prowadzonej przez niego Kancelarii komorniczej w kwocie 100.000 złotych (§ 19 umowy). Przelew udzielonego kredytu nastąpił w dniu zawarcia umowy na wskazany w umowie rachunek bieżący prowadzonej przez Komornika - kredytobiorcę Kancelarii, tożsamy z rachunkiem prowadzonym dla tej Kancelarii obecnie przez powódkę. W wykonaniu zawartej umowy i realizacji zabezpieczenia udzielonego kredytu kredytobiorca zawarł z kredytodawcą również w dniu 14 września 2007r. umowę przelewu i wykonał przelew kwoty 100 000zł.

J. S. (1) zmarł w dniu (...). a spadek po nim nabyli z ustawy pozwani - tj. żona B. S. i dzieci A. S. i M. S. w 1/3 części spadku, każdy z nich z dobrodziejstwem inwentarza.

Zarządzeniem z dnia 6 października 2008r. Prezes Sądu Apelacyjnego w Łodzi wyznaczył zastępcą zmarłego Komornika J. K. przy Sądzie Rejonowym w Tomaszowie Mazowieckim - G. G. (1). W dniu 9 października 2008r. doszło do przekazania kancelarii zmarłego Komornika J. S. (1) jego zastępcy Komornikowi G. G. (1). Stan kasy wynosił 449.423,52 złote, zobowiązania 557.859,78 złotych, saldo ujemne - 128.436,26 złotych.

W dniu 12 stycznia 2009r. Bank - kredytodawca wezwał pozwaną B. S. do zapłaty zaciągniętego przez jej męża kredytu. Wobec bezskutecznego upływu określonego 30-dniowego terminu do zaspokojenia żądania Banku, Kredytodawca zrealizował udzielone przez kredytobiorcę zabezpieczenie, dokonując potrącenia z udzielonego zabezpieczenia kwoty 54.878,09 złotych tytułem spłaty kapitału i odsetek, zaś pozostałą kwotę 45.121,91 złotych przekazał na rachunek bieżący zastępcy zmarłego Komornika - G. G. (1).

Po dokonaniu przedmiotowego potrącenia zastępca zmarłego Komornika J. G. G. wzywała Bank do zwrotu pobranej kwoty zabezpieczenia, czemu Bank odmówił. Powództwo G. G. (1) przeciwko Bankowi- kredytodawcy, który dokonał potrącenia niespłaconej części kredytu z udzielonego przez kredytobiorcę zabezpieczenia o zapłatę (zwrot dokonanego potrącenia zabezpieczenia) zostało oddalone wyrokiem Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 21 lipca 2009r. (I C 143/09). Apelacja powódki została prawomocnie oddalona wyrokiem z dnia 16 listopada 2009r. w sprawie II Ca 605/09.

Decyzją Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 marca 2009r. powódka - A. R. została powołana na stanowisko Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Piotrkowie Trybunalskim po zmarłym Komorniku J. S. (1).

W dniu 11 sierpnia 2009r. doszło do przekazania kancelarii zmarłego Komornika J. K. A. R. - powódce przez zastępcę zmarłego K. - G. G. (1). Stan kasy wynosił 279.629,41 złotych, zobowiązania 334.507,50 złotych, saldo ujemne - 54.878,09 złotych.

Przed wytoczeniem niniejszego powództwa powódka wzywała pozwaną B. S. do zwrotu dochodzonej kwoty, czemu pozwana odmówiła.

W sprawie nie ma możliwości ustalenia stanu środków finansowych na rachunku bankowym i w kasie kancelarii komorniczej zmarłego Komornika J. S. (1) na innej podstawie, jak tylko według protokołu przejęcia tej kancelarii przez zastępcę zmarłego Komornika G. G. (1), według którego stan kasy wynosił 449.423,52 złote, a zobowiązania 557.859,78 złotych, zaś saldo ujemne - 128.436,26 złote. Był to niedobór środków finansowych na dzień 9 października 2008r. Nie ma możliwości ustalenia, czy i ewentualnie jakie kwoty i z jakiego tytułu wpływały po śmierci zmarłego Komornika na konto bankowe jego Kancelarii do czasu przejęcia tej Kancelarii przez jego zastępcę. Nie można zatem wskazać, czy i ewentualnie jak takie środki zostały rozdysponowane. Opłaty egzekucyjne naliczone za życia Komornika J. S. (1), co do których orzeczenia uprawomocniły się jeszcze przed jego śmiercią wyniosły ogółem 75.092,48 złotych i zostały przez jego zastępcę - G. G. (1) przeznaczone na częściowe pokrycie niedoboru kasowego. Opłaty, które uprawomocniły się po śmierci komornika nie są należne spadkobiercom zmarłego Komornika, a jedynie te, które uprawomocniły się przed jego śmiercią (art. 63 ust. 5 uoksie). W okresie działalności zastępcy zmarłego Komornika G. G. (1) otrzymała zwrot opłaty pocztowych w kwocie ogółem 66.362,50 złotych i poniosła wydatki na korespondencję w kwocie 93.239,10

złotych, w związku z czym saldo ujemne wyniosło - 26.876,60 złotych, które zostało pokryte z własnych środków zastępcy zmarłego Komornika.

Przed śmiercią K. J. S. spośród prowadzonych i przejętych przez jego zastępcę Komornika sądowego G. G. spraw uprawomocniły się wydane przez spadkodawcę postanowienia o kosztach sądowych w sprawach: Km 353/03 na kwotę 72.378,24 złote oraz Kmp 56/06 na kwotę 2.714,24 złote, tj. łącznie na kwotę 75.092,48 złotych, która to kwota za wiedzą i zgodną pozwaną została zarachowana na pokrycie braku kasowego.

Pozwana B. S. - wdowa po zmarłym Komorniku J. S. (1) aktualnie przebywa na rencie po zmarłym mężu, która wynosi netto ok. 800 zł miesięcznie. Mieszka razem z dwójką dzieci - pozwanymi, którzy są na jej utrzymaniu. Po śmierci męża otrzymała protokół z przejęcia kancelarii. Nie brała udziału w czynnościach związanych z przejmowaniem kancelarii męża. Nie posiada stosownej wiedzy, która pozwoliłaby jej na ocenę prawidłowości sporządzonego protokołu przejęcia kancelarii po śmierci męża przy przejmowaniu kancelarii przez Panią G. G. (1). O zaciągnięciu kredytu przez męża pozwana nie wiedziała. Dowiedziała się o tym po śmierci męża od G. G. (1). Pozwanej nie wydaje się, aby jakiegokolwiek pieniądze z tego kredytu były wykorzystane na potrzeby rodziny. Przeznaczone zostały na potrzeby kancelarii prowadzonej przez męża. Okres ok. roku przed śmierci męża był z punktu widzenia wykonywanej przez niego pracy bardzo trudny, bo J. S. przejął dodatkowo kancelarię w T., był zupełnie zaskoczony tym co tam zastał. W kancelarii w T. nie było nic, w ocenie pozwanej przejęcie tej kancelarii wymagało od jej męża podjęcia dodatkowych działań finansowych, organizacyjnych. J. S. od podstaw zorganizował tamtą kancelarię. J. S. musiał dowozić pieniądze z kancelarii w P. na wypłaty dla pracowników w T.. J. S. mówił żonie - gdy rozmawiali o jego pracy - że wszystkie pieniądze, które zarabia idą w kancelarię w T. i że taka sytuacja jeszcze trochę musi potrwać.

G. G. (1) - zastępca zmarłego Komornika J. S. (1) wskazując na kwotę na rachunku bankowym przejmowanej po zmarłym J. S. (1) Kancelarii komorniczej odwołała się do treści protokołu przejęcia kancelarii. Na rachunku bieżącym (...) była kwota 233.135,73 zł. Potem był depozyt w (...)Banku, szczegóły związane ze środkami pieniężnymi wynikają z protokołu przejęcia przez nią tej kancelarii. Był również depozyt w banku (...) na kwotę 100.000 zł stanowiący zabezpieczenie kredytu udzielonego przez bank zmarłemu komornikowi. Kwotę ok. 450.000 zł stanowiły należności wpłacone przez dłużników, wierzycieli, nie było natomiast środków pieniężnych, którymi G. G. (1) mogłaby dysponować, żeby spłacić prywatny kredyt komornika. G. G. (1) nie wie, jaki dochód uzyskała w październiku 2008r., ale w całości był on przeznaczony na bieżące funkcjonowanie przejętej kancelarii, bo zastępca komornika prowadzi działalność na własny rachunek. Dochód został obliczony w ten sposób, że opłaty egzekucyjne pomniejszone zostały o koszty utrzymania kancelarii i od pozostałej kwoty odprowadzony został podatek. Opłaty zostały ustalone od wpłat dokonywanych przez dłużników do spraw, które uściśla G. G. (1) jako komornik. Większość spraw, z których wpłynęły opłaty - to były sprawy przejęte po komorniku S.. G. G. (1) nie pamięta ile w tym miesiącu wpłynęło nowych spraw. Nie pamięta swoich dochodów, jakie uzyskała w kolejnych miesiącach. Sygnatury spraw nic jej nie mówią. Były sprawy, które zostały przez komornika S. zakończone, gdzie jej rola - jako jego zastępcy - sprowadzała się do wydania postanowienia o ustaleniu kosztów. W piśmie z dnia 5 lipca 2012r. (k. 109 - 115v wykaz spraw przejętych do prowadzenia przez zastępcę J. S. - G. G. (1) po nim) wskazane zostały sprawy prawomocnie zakończone przez komornika S.. G. G. (1) wydawał postanowienia o kosztach w sprawach egzekucji z nieruchomości, które musiała zakończyć

Stan finansów przejętej przez powódkę kancelarii wynika z załączonego do akt protokołu przejęcia.

K. J. S. (1) w ramach prowadzonej działalności komorniczej zaciągnął w banku (...) S.A. kredyt obrotowy o wartości 80.000 zł na okres od 14.09.2007 do 1.09.2010r. Udzielony kredyt został zabezpieczony kwotą 100.000 zł z rachunku bieżącego kancelarii komorniczej, czego praktycznie nie powinien i nie mógł być zrobić, gdyż to jest niedopuszczalne. Środki zgromadzone na rachunku bieżącym kancelarii to są wpłaty dłużników i zaliczki wierzycieli. To nie są prywatne pieniądze komornika. Komornik od wpłat dłużników zgodnie z ustawą o komornikach sądowych i egzekucji nalicza sobie opłatę stosunkową. Suma wszystkich opłat stosunkowych z całego miesiąca pomniejszone o koszty utrzymania kancelarii oraz podatek dochodowy od osób fizycznych stanowi dochód. Rozliczany jest co miesiąc. Dopiero ta kwota stanowi własność komornika - jego wynagrodzenie. Dochód komornika stanowią, także

wydatki gotówkowe tj. koszty przejazdów z kancelarii do siedziby dłużnika oraz koszty korespondencji. Jeśli chodzi o zaliczki od wierzycieli, to nie wchodzi one w wynagrodzenie komornika, który od nich nie potrąca i nie nalicza sobie żadnych opłat, są to w istocie „zaliczki” na wydatki, jakie komornik musi ponieść podejmując poszczególne czynności egzekucyjne. Ewentualne nadwyżki tych zaliczek po zakończeniu postępowania egzekucyjnego są zwracane wierzycielowi. W postanowieniu kończącym postępowanie egzekucyjne, przy rozliczeniu kosztów postępowania komornik rozlicza koszty tego postępowania, zwracając ewentualne nadwyżki zaliczek wierzycielowi, natomiast dłużnika obciąża obowiązkiem ich zwrotu na rzecz wierzyciela, na zasadzie kosztów tego postępowania. Z chwilą przejęcia kancelarii przez powódkę od zastępcy Komornika J. S. - G. G. (1) stan kasy wynosił 279.629,41 zł i to były zaliczki od wierzycieli i spłaty od dłużników. Natomiast zobowiązania wynosiły 334.507,50 zł, stąd saldo - debet 54.878,09 zł. Zobowiązania, to wynagrodzenia pracowników, nierozchodowane wpłaty od dłużników dla poszczególnych wierzycieli. Dodatkowo nierozchodowany był przychodowy kwitariusz (kasa komornika), wyciągi. W ocenie powódki ten niedobór w kasie Komornika J. S. (1) był efektem przedwczesnego, nieuzasadnionego pobierania sobie przez komornika J. S. (1) należnego wynagrodzenia, nie czekając na rozliczenie kancelarii do końca miesiąca. Przejmując kancelarię po komorniku J. S. (1) jego zastępca G. G. (1) zastała kasę na debecie w wysokości saldo - 128.436,26 zł oraz saldo - 100.000 zł w związku z depozytem na rachunku (...). S.A. w związku z zabezpieczeniem przedmiotowego kredytu. W istocie zatem zadłużenie wynosiło saldo - 228.436,26 zł. Zastępca komornika G. G. (1) zdołała zmniejszyć to zadłużenie ostatecznie do kwoty 54.878,09 zł, z jakim powódka przejęła tę kancelarię.

Zgodnie z ustawą o komornikach - komornikowi (a na wypadek jego śmierci spadkobiercom) należą się koszty wynikające z prawomocnym postanowieniami ustalające koszty postępowania egzekucyjnego przez niego wydanych. Zatem koszty wynikające z postanowień wydanych przez komornika, które uprawomocniły się dopiero po jego śmierci nie stanowią dochodu jego bądź jego spadkobierców (art. 63 ust. 5 ustawy o komornikach). Natomiast zwrot wydatków komornika - co także stanowi jego dochód - jest rozliczany na koniec miesiąca, jest rozliczany w ten sposób, że jeśli komornik uzyskał już zaliczkę od wierzyciela i podjął czynności generujące te wydatki, to potrąca je sobie z tych zaliczek, o ile nie uzyskał już wpłat od dłużnika. Jeśli uzyskał wpłaty od dłużnika, to potrąca sobie należne wydatki z tych wpłat i wtedy nie jest obciążana zaliczka wierzyciela, która jest mu zwracana. Przejmując kancelarię powódka nie przejęła żadnych prawomocnych postanowień po komorniku J. S., natomiast jego zastępca G. G. (1) przejęła kancelarię z dwoma prawomocnymi postanowieniami komornika J. S. w sprawach Kmp 56/06 na kwotę 2.714,24 zł oraz Km 353/03 na kwotę 72.378,24 zł tj. łącznie na kwotę 75.092,48 zł. Ta kwota za zgodą żony zmarłego komornika - pozwanej B. S. została zaliczona na poczet istniejącej zaległości (saldo - 128.436,26 zł). Nadto bank potrącił sobie z udzielonego przez J. S. depozytu zabezpieczenie udzielonego kredytu. Pozostałą część depozytu (różnicę między 100.000,00 zł a 54.878,09 zł) bank zwrócił komornikowi G. G. (1).

K. G. G. nie występowała o zwrot tej kwoty od spadkobierców J. S., ponieważ liczyła na wygraną w procesie z bankiem. Zażądała tej kwoty dopiero w wyniku prawomocnego zakończenia tego postępowania, nie uzyskując zwrotu tej kwoty od banku. Konto prowadzonej przez powódkę kancelarii, to ten sam rachunek bankowy, jakim posługiwał komornik J. S. (1). Powódka wie, że na pewno komornik J. S. posługiwał się jednym rachunkiem bankowym dla prowadzonej kancelarii komorniczej i to z tego rachunku Komornik J. S. dokonał przelewu depozytu dla banku celem zabezpieczenia umowy kredytu. Komornik G. G. pozostawiła powódce, kiedy przejmowała kancelarię kwotę 25.000 zł pochodzącą z należnych jej opłat celem dokonania archiwizacji dokumentów zarówno jej jak i Komornika J. S.. Powódka wykorzystwała te środki praktycznie w całości, na cele archiwizacji. Kwota 7.736,02 zł należna tytułem składek na ZUS od zatrudnionych w kancelarii pracowników również została pozostawiona do dyspozycji powódki przez Komornika G. G. celem uiszczenia tych składek od wynagrodzeń pracowników kancelarii za okres, kiedy G. G. pełniła funkcję zastępcy komornika, która następnie została wypłacona G. G. (1) w dniu 10 września 2009r., tj. po zakończeniu miesiąca sierpnia 2009r. Do swojego pisma z dnia 19 grudnia 2014r ( k-257) powódka załączyła wykaz ruchomości przekazanych spadkobiercom J. S.. Powódka odkupiła jedynie niewielką część tych ruchomości na kwotę niewiele ponad 4.000 zł. Powódka przejęła kancelarię po komorniku J. S., gdyż nie doszło do formalnej likwidacji tej kancelarii.

Są dwie formy powołania komornika w związku z utworzeniem przez niego kancelarii tzn. utworzenie nowej kancelarii w związku z objęciem urzędu albo przejęcie dotychczasowej kancelarii po poprzednim komorniku - bez procesu

likwidacji. Kancelaria po Komorniku J. S. nie została zlikwidowana, bo nie został powołany likwidator i powódka ją przejęła, prowadząc działalność w zastanym stanie, tak jak wcześniej komornik. G. G. tylko jako zastępca komornika J. S.. W sensie funkcjonalnym to jest kontynuacja tej samej kancelarii. Zaciągnięty przez komornika J. S. kredyt został wykorzystany na pokrycie istniejącego w kasie niedoboru, co wynika z załączonych przez powódkę wyciągów ( k. 15 – 16), gdzie jest saldo - 100.000 zł jako depozyt dla banku na zabezpieczenie oraz + 80.000,00 zł jako wpłata własna komornika J. S.. Komornik spodziewał się kontroli i potrzebował środków na pokrycie debetu kasy.

Powyższe ustalenia Sąd poczynił na podstawie co do zasady spójnego i korelującego wzajemnie, powołanego w uzasadnieniu materiału dowodowego, w tym zeznań osobowych źródeł dowodowych, dowodów ze wskazanych dokumentów, których prawdziwości i rzetelności strony nie kwestionowały, a także na opinii powołanego w sprawie biegłego z dziedziny spraw finansowych W. O., w zakresie, w jakim udzielił on odpowiedzi na postawione przez Sąd w tezie dowodowej pytania. Opinia ta stanowiła, w ocenie Sądu, podstawę do wyrokowania, gdyż zawierała odpowiedzi na sformułowane przez Sąd w postanowieniu z rozprawy z dnia 2 lutego 2015r. pytania (k. 344, - 348), z wyjątkiem odpowiedzi na pytanie co do dochodów zastępcy Komornika J. S. - G. G. w poszczególnych miesiącach jej działalności i sposobu jego obliczenia. Wprawdzie w tym zakresie biegły nie udzielił odpowiedzi wprost, ale w sposób bardzo wyczerpujący wskazał, że kwestia ta nie ma dla istoty sprawy znaczenia, uzasadniając obszernie swoje stanowisko (k. 345 i 348). W konsekwencji mimo wniosku strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, Sąd oddalił ów wniosek, na rozprawie w dniu 3 sierpnia 2015r., uznając żądanie powołania kolejnego biegłego za nieuzasadnione.

W ocenie sądu powództwo zasługuje na uwzględnienie

Na wstępie rozważań Sąd Rejonowy podniósł - odwołując się do wyroku SN z dnia 26 września 2007r., wydanego w sprawie IV CSK 133/07 (opubl. w OSNC 2008/11/132,) - że po nowelizacji z dnia 24 września 2004r. ustawodawca wyraźnie rozróżnił dwie sytuacje powodujące zlecenie wykonywania obowiązków komornika zastępcy: pierwszą, znaną przed nowelizacją, gdy z powodu przeszkód prawnych lub faktycznych komornik nie może pełnić obowiązków, oraz drugą, poprzednio niewyodrębnioną, gdy konieczność powołania zastępcy wynika z powodu odwołania lub śmierci komornika.

W odniesieniu do zastępcy komornika odwołanego lub zmarłego, gdy powrót do rewiru zastępowanego komornika nie jest możliwy i zastępstwo jest stałe, z reguły na dłuższy czas, ustawa w art. 27a przewiduje odpowiednie stosowanie do takiego zastępcy art. 3a oraz art. 28. Oznacza to, że zastępca odwołanego lub zmarłego komornika wykonuje na własny rachunek czynności egzekucyjne oraz inne czynności przekazane na podstawie odrębnych przepisów i stosuje się do niego przepisy o podatku dochodowym od osób fizycznych, o ubezpieczeniach społecznych, o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym oraz dotyczące osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą. Taki zastępca prowadzi więc kancelarię komorniczą na własny rachunek jak komornik, jednak w odniesieniu do jego wynagrodzenia ustawodawca nie odwołał się do odpowiedniego stosowania zasad i przepisów dotyczących dochodu komornika, a przeciwnie, uregulował odrębnie wynagrodzenie takiego zastępcy, wskazując w art. 63 ust. 3, że należy mu się cały dochód zastępowanego komornika, z zastrzeżeniem ust. 5. Należy mu się więc dochód w rozumieniu ust. 4, to jest pobrane i ściągnięte w danym miesiącu opłaty egzekucyjne oraz zwrot wydatków gotówkowych za przejazdy, określone w art. 39 ust. 2 pkt 3, pomniejszone o koszty działalności egzekucyjnej komornika i sumy określone w art. 63 ust. 5, czyli o należne zastępowanemu odwołanemu komornikowi albo spadkobiercom zastępowanego komornika zmarłego opłaty prawomocnie ustalone przed odwołaniem lub śmiercią.

Przepis art. 63 ust. 5 wprowadza, nieznaną przed nowelizacją z dnia 24 września 2004r., uregulowanie przyznające odwołanemu komornikowi albo spadkobiercom zmarłego komornika wynagrodzenie w postaci opłat prawomocnie ustalonych przed ich odwołaniem lub śmiercią, niezależnie od tego, kiedy wpłynęły do kasy kancelarii. Prawo do takich opłat jest wyjątkiem od zasady, że odwołanemu komornikowi ani spadkobiercom zmarłego komornika nie należy się żadne wynagrodzenie ani dochód, cały bowiem dochód z prowadzenia rewiru otrzymuje zastępca komornika. Jest szczególną regulacją odnoszącą się tylko do komornika odwołanego lub spadkobierców komornika zmarłego;

nie dotyczy komornika zastępowanego w warunkach art. 26 ust. 1, a więc gdy z powodu przeszkód prawnych lub faktycznych nie może on przejściowo pełnić obowiązków komornika.

Nadto Sąd Rejonowy podniósł - odwołując się do wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2010r., wydanego w sprawie II PK 298/09 wprawdzie na gruncie kwestii pojęcia zakładu pracy, ciągłości zatrudnienia (opubl. w LEX nr 602256), niemniej znajdującego w sprawie odpowiednie zastosowanie - że w przypadku odwołania komornika jego dotychczasowe obowiązki prezes właściwego sądu apelacyjnego zleca wyznaczonemu zastępcy komornika, stosownie do treści art. 26 ust. 1 i 4 i art. 27 ust. 1 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji. Na mocy art. 27 ust. 4 tej ustawy zastępca komornika prowadzi postępowania w sprawach dotychczas niezakończonych przez odwołanego komornika do czasu powołania komornika w tym rewirze, co oznacza przejście przez niego czynności odwołanego komornika. Przejęte obowiązki są wykonywane na własny rachunek zastępcy komornika (art. 27a ust. 1 w związku z art. 3a ustawy o komornikach sądowych i egzekucji) oraz we własnym imieniu. Zastępcy komornika ustanowionemu w związku z odwołaniem komornika należy się cały dochód, a dochodem tym są pobrane i ściągnięte w danym miesiącu opłaty egzekucyjne oraz zwrot wydatków gotówkowych za przejazdy, pomniejszone o koszty działalności egzekucyjnej komornika i inne sumy określone w artykule 63, tj. o opłaty prawomocnie ustalone przed odwołaniem, które należą się odwołanemu komornikowi (art. 63 ust. 4 i 5 powyższej ustawy).

Byt kancelarii komorniczej nie kończy się z momentem odwołania komornika, ale dopiero wtedy, kiedy nowo powołany komornik jej nie obejmie, lecz stworzy własną kancelarię, bo takie alternatywne uprawnienie przewiduje art. 13 ust. 1 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji. Jeżeli nowo powołany komornik utworzy własną kancelarię, zastępca komornika przeprowadza likwidację kancelarii zastępowanego komornika. W terminie czternastu dni od zakończenia likwidacji zastępca komornika składa prezesowi właściwego sądu apelacyjnego sprawozdanie z likwidacji kancelarii, przesyłając odpisy sprawozdania radzie właściwej izby komorniczej (art. 27a ust. 2 powyższej ustawy). Likwidacja kancelarii komorniczej następuje po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, wraz z przekazaniem przez zastępcę komornika (likwidatora) spraw w toku powołanemu komornikowi wraz z urządzeniami ewidencyjnymi niezbędnymi dla prowadzenia tych spraw oraz spisami akt i urzędzeń ewidencyjnych oraz przekazaniem Krajowej Radzie Komorniczej akt spraw, w których postępowanie zostało zakończone i zbędnych urzędzeń ewidencyjnych, tak jak to stanowią przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie trybu postępowania przy likwidacji kancelarii komornicznych.

Z powołanych przepisów wynika, że zastępca komornika nie tylko przejmuje sprawy niezakończone (zadania publiczne), lecz w ślad za nimi obejmuje tymczasowo zindywidualizowaną kancelarię odwołanego komornika. Objęcie to ma charakter przymusowy i bezwarunkowy. Zastępca komornika (jeśli jest nim inny komornik) nie może się zwolnić od tego obowiązku poprzez przeniesienie akt komornicznych i urzędzeń ewidencyjnych do swojej kancelarii i w ten sposób zakończyć byt kancelarii odwołanego komornika. Takie fizyczne przeniesienie stanowi co najwyżej wyraz organizacji pracy przyjętej przez zastępcę komornika. Po odwołaniu komornika pozostaje ona nadal odrębną kancelarią przypisaną określonemu rewirowi, która musi zostać przekazana nowopowołanemu komornikowi (jeśli wyrazi taką wolę), lub zostać formalnie zlikwidowana. Objęcie kancelarii nie stanowi natomiast wstąpienia w ogół praw majątkowych odwołanego komornika związanych z prowadzeniem działalności komorniczej (w tym w prawo do lokalu kancelarii, prawo do majątku ruchomego stanowiącego jej wyposażenie). Kwestie organizacyjne związane z dalszym prowadzeniem kancelarii (lokal, wyposażenie biurowe) obciążają zastępcę komornika. To jemu przypada obowiązek ponoszenia kosztów tej kancelarii, z czym związane jest przyznanie mu prawa do dochodów z jej prowadzenia.

Mając na uwadze powyższe konstatacje Sądu Najwyższego na tle wskazanych przepisów, tj. art. 63 ust. 1-6 oraz art. 27 i art. 27a uoksie oraz treści art. 922 § 1 - 3 kc definiującego zakres dziedziczenia, w ocenie Sądu Rejonowego - wbrew stanowisku strony pozwanej - w analizowanym przypadku powódka miała legitymację procesową czynną do wystąpienia z niniejszym powództwem, zaś pozwani posiadali legitymację procesową bierną. Zdaniem Sądu z powołanych regulacji uoksie wyraźnie wynika wola ustawodawcy do zabezpieczenia ciągłości funkcjonalnej kancelarii komorniczej w przypadku zgonu Komornika, dlatego w sytuacji, gdy nie dochodzi ostatecznie do jej likwidacji, tylko wyznaczenia zastępcy zmarłego komornika, a następnie przejścia tej kancelarii przez innego nowo wskazanego przez

Ministra Sprawiedliwości komornika w miejsce zmarłego komornika, po przejęciu przez niego tej samej kancelarii prowadzonej dla tego samego rewiru od zastępcy zmarłego komornika, w sensie funkcjonalnym mamy do czynienia z kontynuacją tej „instytucji”, co z kolei uzasadnia legitymację procesową czynną powódki. W ocenie Sądu - a contrario - powódka nie miałaby tej legitymacji w sprawie, gdyby wcześniej doszło to formalnej likwidacji kancelarii zmarłego Komornika J. S.. Jednocześnie w tym miejscu Sąd podkreślił, że poza zakresem rozważań Sądu pozostają przyczyny, dla których w konkretnym przypadku takiego rozwiązania nie zastosowano. Odnosząc się zatem do zarzutu pozwanych, zdaniem Sądu wprawdzie istotnie legitymację procesową czynną miałaby w sprawie także zastępca zmarłego Komornika J. S. - G. G., gdyby z analogicznym żądaniem wystąpiła, jednak skoro tego nie uczyniła, a do likwidacji kancelarii komorniczej J. S. nie doszło, to Komornik A. R. stosowną legitymację posiada. Prowadząc bowiem na własny rachunek i we własnym imieniu - jednak kancelarię przejętą poprzednio przez zastępcę zmarłego Komornika J. S., w sensie funkcjonalnym realizuje ona funkcje i zadania organu egzekucyjnego, który wykonywał uprzednio zmarły Komornik J. S.. Skoro zatem do chwili przejęcia przez nią kancelarii istniał niezniwelowany „niedobór kasowy” na dochodzona kwotę, to powódka kontynuując m. in. zadania po zmarłym Komorniku może dochodzić naprawienia skutków postępowania Komornika J. S. od jego spadkobierców.

Konsekwentnie uznania Sądu nie znalazł także zarzut pozwanych o braku w sprawie po ich stronie legitymacji procesowej biernej, gdyż skoro z przywołanych wyżej przepisów wynika, co stanowi dochód Komornika i jak jest on obliczany, w tym jakie koszty egzekucyjne - stanowiące składnik tego dochodu są należne poszczególnym komornikom (w przypadku śmierci komornika i powołania jego zastępcy i przejęcia kancelarii), to wobec niewątpliwej kwestii odziedziczenia przez pozwanych spadku po zmarłym Komorniku J. S., w sytuacji, gdy wielkość należnych zmarłemu opłat od zakończonych postępowań egzekucyjnych, które uprawomocniły się przed datą jego zgonu (75.092,48 zł) nie wystarczyła na pokrycie całego pozostałego na datę zgonu „niedoboru kasowego”, (- 128.436,26 złotych) czego nie zdołała także w trakcie swojej działalności zastępcy zmarłego komornika zniwelować w całości Komornik G. G., a także przejęcia rzeczowej kancelarii przez powódkę (- 54.878,09 zł.), pozwani są w niniejszym procesie legitymowani biernie.

Nadto skoro dochód komornika stanowią przepisane opłaty stosunkowe od wpłat dłużników zgodnie z uoksie, które komornik nalicza sobie od poszczególnych ściąganych należności i dopiero suma wszystkich opłat stosunkowych z całego miesiąca pomniejszona o koszty utrzymania kancelarii oraz podatek dochodowy od osób fizycznych stanowi ów dochód, który jako prawo majątkowe podlega dziedziczeniu, to analogicznie ewentualne długi wynikające z tej działalności także wchodzi w skład spadku, za które - wobec przyjęcia spadku - odpowiadają spadkobiercy spadkodawcy.

Odnosząc się natomiast do oceny zasadności powództwa Sąd podniósł, że skoro w dacie zgonu Komornika J. S. na rachunku prowadzonym dla przedmiotowej kancelarii istniał niedobór kasowy, który nawet mimo przeznaczenia w celu jego likwidacji środków pochodzących z należnych zmarłemu Komornikowi kosztów egzekucyjnych z zakończonych postępowań, co do których stosowne postanowienia uprawomocniły się jeszcze przed śmiercią J. S., nie uległ w całości likwidacji, a jednocześnie nie ulega wątpliwości - co jest w sprawie poza sporem - że środki zgromadzone na rachunku kancelarii nie stanowiły przedmiotu własności Komornika, gdyż są to (co wskazała wyczerpująco w swoich zeznaniach powódka, co koreluje z treścią regulacji przywołanej uoksie oraz treścią opinii powołanego w sprawie biegłego), to odpowiedzialność z tytułu zaciągniętego przez J. S. kredytu, zabezpieczonego środkami zdeponowanymi na rachunku tej kancelarii, z którego kredytodawca dokonał ostatecznie potrącenia - w zakresie, w jakim to potrącenie nastąpiło, a nie zostało zlikwidowane przez spadkodawców zmarłego kredytobiorcy, ani nie mogło być pokryte ewentualnym należnym zmarłemu kredytobiorcy „wynagrodzeniem” (skoro wielkość kosztów egzekucyjnych z zakończonych przez zmarłego postępowań, co do których stosowne postanowienia uprawomocniły się jeszcze przed jego śmiercią nie wystarczyły na ten cel) - obciąża spadkobierców kredytobiorcy.

W tym kontekście - odnosząc się do zarzutów pozwanych - Sąd dodatkowo podniósł że przecież nawet gdyby hipotetycznie na przedmiotowym rachunku kancelarii znajdowały się w dacie dokonywania przez kredytobiorcę zabezpieczenia (przelewu) także środki stanowiące przedmiot jego własności, co jest choćby z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania mało prawdopodobne wobec powołanych wyżej argumentów

dotyczących zasad księgowości i dochodowości kancelarii komorniczej, a jest nieprawdopodobne, żeby komornik swojego należnego wynagrodzenia systematycznie nie odbierał (zwłaszcza w kontekście treści zeznań samej pozwanej, które sugerowała wręcz finansowanie działalności kancelarii prowadzonej przez męża w T. ze środków z kancelarii prowadzonej w P.), to przecież nawet wówczas, skoro pozostałe w dacie zgonu Komornika J. S. środki na rachunku kancelarii wykazywały debet (istniał brak, w tym w zakresie co do owego kredytu), to mając na uwadze zasadę indywidualnego - na własny rachunek i we własnym imieniu - (na własne ryzyko) prowadzenia tej działalności przez każdego komornika, brak ów - w zakresie, w jakim to potrącenie nastąpiło, a nie zostało zlikwidowane przez spadkodawców zmarłego kredytobiorcy, ani nie mogło być pokryte ewentualnym należnym zmarłemu kredytobiorcy „wynagrodzeniem” (skoro wielkość kosztów egzekucyjnych z zakończonych przez zmarłego postępowań, co do których stosowne postanowienia uprawomocniły się jeszcze przed jego śmiercią nie wystarczyły na ten cel) - obciąża spadkobierców kredytobiorcy.

Nie sposób bowiem w tym kontekście nie dostrzegać, że działalność komornika z ekonomicznego punktu widzenia stanowi rodzaj działalności gospodarczej, która jak każda działalność tego rodzaju obarczona jest ryzykiem ewentualnego niepowodzenia (straty), która w przypadku jej zaistnienia w sytuacji zgonu Komornika - podmiotu odpowiedzialnego w sensie ekonomicznym za jej powstanie, podlega dziedziczeniu, podobnie jak pozostawione przez niego aktywa. Nie sposób nie dostrzegać, że tak jak dochód (zyski) zmarłego Komornika J. S. stanowiły źródło utrzymania rodziny, tak konsekwentnie ryzyko niepowodzenia - nietrafnych, czy błędnych decyzji ekonomicznych J. S. obciąża jego spadkobierców. Kwestia okoliczności zgonu J. S., sytuacji osobistej, czy materialnej jego spadkobierców, czy wielkości dochodzonego zobowiązania nie mają i nie mogą mieć wpływu na podstawę i zasady odpowiedzialności pozwanych. W ramach swojej działalności jako Komornik sądowy J. S. zaciągnął przedmiotowy kredyt dokonując zabezpieczenia jego spłaty na środkach finansowych prowadzonej przez niego kancelarii, które nie stanowiły przedmiotu jego własności - zaliczki wierzycieli i wpłaty dłużników nie stanowią bowiem własności komornika i abstrahując już od oceny kwestii dopuszczalności i zgodności z prawem takich działań, ryzyko jego działania - istniejące zobowiązanie kredytowe weszło w skład jego spadku jako dług, w zakresie, w jakim nie zostało zaspokojone, a w jakim ostatecznie kredytodawca zaspokoił się poprzez dokonanie potrącenia z udzielonego mu przez kredytobiorcę zabezpieczenia. Wprawdzie w ten sposób pierwotne zobowiązanie J. S. względem Banku wygasło, niemniej reperkusje takiego działania Komornika J. S. (następnie Banku jako wierzyciela - co zostało prawomocnie poddane pozytywnej ocenie w sprawie) obarczyło finansową odpowiedzialnością „konto” najpierw zastępcy zmarłego Komornika J. S., a następnie powódki, mimo że żaden z tych podmiotów nie doprowadził do powstania tego zobowiązania.

Wobec powyższego zdaniem Sądu skoro zasadą jest, że każdy komornik (w tym zastępca zmarłego komornika i komornik powołany następnie na miejsce zmarłego komornika) prowadzi działalność komorniczą we własnym imieniu i na własną odpowiedzialność, a jednocześnie wobec funkcjonalnej kontynuacji tej działalności ponosi finansowe reperkusje działań swojego „poprzednika”, to w zakresie, w jakim zobowiązanie kredytowe nie zostało zaspokojone z dochodów z działalności zmarłego Komornika J. S., podlega ono zaspokojeniu przez jego spadkobierców na rzecz podmiotu, który owe finansowe konsekwencje takiego działania aktualnie ponosi (powódka), choćby na podstawie bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 kc). Nie ulega wszakże wątpliwości, że podlegające dziedziczeniu przedmiotowe zobowiązanie kredytowe, które wygasło na skutek dokonanego przez Bank potrącenia z udzielonego zabezpieczenia (przelewu) obciążało działalność „następców” zmarłego Komornika J. S., których bilans działania jest obciążony owym „niedoborem kasowym”, mimo że nie oni doprowadzili do jego powstania, a jednocześnie uzyskany w myśl art. 63 ust. 5 uoksie dochód należny Komornikowi J. S. był niedostateczny do pokrycia tego niedoboru. Zatem nie ulega wątpliwości, że pozwani odnieśli korzyść majątkową kosztem powódki w tym sensie, że wskutek dokonanego przez Bank potrącenia z udzielonego przez spadkodawcę zabezpieczenia (na środkach finansowych nie stanowiących przedmiotu jego własności) kredytodawca nie dochodził od nich zwrotu niespłaconej części kredytu, w zakresie w jakim zaspokoił się z udzielonego zabezpieczenia, a co obciąża „konto działalności następców” zmarłego Komornika J. S..

Sąd Rejonowy w swoich rozważaniach odniósł się również do stanowiska sformułowanego przez pełnomocnika pozwanych o wątpliwościach co do konstytucyjności przepisu art. 63 ust. 5 uoksie, Podniósł, że Trybunał



Konstytucyjny w wyroku z 13.12.2011r., SK 44/09 ( OTK-A 2011/10/117) wypowiedział się już, że art. 63 ust. 5 uoksie w zakresie, w jakim nie przyznaje odwołanemu komornikowi opłat przez niego ustalonych, których prawomocność nastąpiła po jego odwołaniu, jest zgodny z art. 64 ust. 2 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a w wyroku z 16.06.2009r. w sprawie SK 5/09 (OTK-A 2009/6/84) stwierdził, że art. 63 ust. 5 uoksie w zakresie, w jakim nie przyznaje zastępcy komornika - ustanowionemu w związku z odwołaniem albo śmiercią komornika - prawa do opłat egzekucyjnych prawomocnie przez niego ustalonych przed jego odwołaniem, jest niezgodny z art. 64 ust. 2 w związku z art. 32 ust. 1 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Wobec powyższego wbrew zarzutom pozwanych - wobec jednoznacznej treści art. 63 ust. 5 ustawy i przywołanego orzecznictwa, w ocenie Sądu Rejonowego nie zachodzą wątpliwości, co do konstytucyjności wskazanego przepisu w zakresie, w jakim wynagrodzenie za ustalone koszty zakończonych postępowań egzekucyjnych przyznaje on zastępcy zmarłego komornika w odniesieniu do postanowień ustalających owe koszty, które uprawomocniły się już po śmierci zmarłego prowadzącego te postępowania komornika. Wprawdzie Sąd Rejonowy dostrzegł, że w takim konkretnym stanie faktycznym, jaki występuje w przedmiotowej sprawie, konstytucyjność tego przepisu nie była weryfikowana, niemniej podobieństwo przytoczonych wyżej przykładów (odwołanie - zgon), w których przepis ów został zbadany w zakresie jego konstytucyjności pozwala konsekwentnie i kategorycznie uznać, że ustawodawca przyjął jako cezurę wyznaczającą tytuł poszczególnych podmiotów do wynagrodzenia (ustalonych kosztów) datę zgonu i prawomocności postanowień ustalających koszty poszczególnych postępowań. Rozwiązanie to zostało konsekwentnie zaaprobowane przez Trybunał Konstytucyjny, który uznał, że takie rozwiązanie, spośród wielu potencjalnie możliwych jest dopuszczalne. Dał temu szczególnie wyraz w drugim z przywołanych judykatów (SK 5/09), w którym wyraźnie wskazał, że ów przepis był w ówczesnym kształcie niekonstytucyjny w zakresie, w jakim nie przyznawał zastępcy komornika - ustanowionemu w związku z odwołaniem albo śmiercią komornika - prawa do opłat egzekucyjnych prawomocnie przez niego ustalonych przed jego odwołaniem. Analogicznie zatem zmarłemu komornikowi należą się opłaty egzekucyjne prawomocnie przez niego ustalone przed jego śmiercią. A zatem nie należą się jako dochód opłaty egzekucyjne od postępowań choćby zakończonych, w których koszty - opłaty egzekucyjne nie zostały prawomocnie ustalone za życia komornika. Zaś skoro tak, to istotnie bez znaczenia pozostawała w sprawie kwestia rentowności i dochodowości działalności zastępcy zmarłego Komornika G. G. - jak wypowiedział się w opinii biegły w odpowiedzi na pytanie Sądu (pkt 6 - k. 345) i jednocześnie bez znaczenia pozostają takie argumenty jak ewentualny rozkład ciężaru, czy wkładu pracy zmarłego komornika w zakończeniu poszczególnych spraw, w stosunku do zagadnienia tytułu do należności - opłat egzekucyjnych od poszczególnych spraw w kontekście ustalenia w nich kosztów w drodze stosownych postanowień i dat ich uprawomocnienia się w relacji do daty ewentualnego zgonu komornika.

Konkludując i odnosząc się jeszcze do uwag Sądu Okręgowego wyrażonych w pisemnych motywach wyroku z dnia 27 lutego 2014r. uchylającego poprzedni wyrok Sąd Rejonowy stwierdził, że konto prowadzonej przez powódkę kancelarii, to ten sam rachunek bankowy, jakim posługiwał się komornik J. S. (1). Komornik J. S. posługiwał się jednym rachunkiem bankowym dla prowadzonej kancelarii komorniczej i rachunek ten jest tożsamy z rachunkiem, z jakiego Komornik J. S. dokonał przelewu depozytu dla banku celem zabezpieczenia umowy kredytu. Zaciągnięty przez komornika J. S. kredyt został wykorzystany na pokrycie istniejącego w kasie niedoboru, co wynika z załączonych przez powódkę wyciągów - k. 15 -16, gdzie jest saldo - 100.000 zł jako depozyt dla banku na zabezpieczenie oraz + 80.000,00 zł jako wpłata własna komornika J. S..

Poza tym kwota 7.736,02 zł należna tytułem składek na ZUS od zatrudnionych w kancelarii pracowników została pozostawiona do dyspozycji powódki przez zastępcę zmarłego Komornika J. S. - G. G. celem uiszczenia tych składek od wynagrodzeń pracowników kancelarii za okres, kiedy G. G. pełniła funkcję zastępcy komornika, która następnie została wypłacona G. G. (1) w dniu 10 września 2009r., tj. po zakończeniu miesiąca sierpnia 2009r. Nadto zastępca zmarłego Komornika J. S. - G. G. pozostawiła powódce, kiedy przejmowała kancelarię kwotę 25.000 zł pochodzącą z należnych jej opłat celem dokonania archiwizacji dokumentów zarówno jej jak i Komornika J. S.. Powódka uiściła łącznie kwotę 24.548 złotych tytułem opłaty za przekazanie do składnicy akt - archiwum przejętych akt prowadzonych postępowań. Poza tym powódka odkupiła jedynie niewielką część precyzyjnie określonych w umowie z pozwaną B. S. ruchomości biurowych po J. S. na kwotę 4.220 zł .

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy orzekł jak w wyroku, uwzględniając powództwo.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik pozwanych. Zaskarżył wyrok w całości podnosząc następujące zarzuty :

1. brak legitymacji czynnej (podstawy prawnej) do dochodzenia przez powódkę roszczenia objętego powództwem i naruszenie przez Sąd I instancji art. 63 ust. 1-6 oraz art. 27 i art. 27a uoksie w zw. z art. 922 § 1-2 kc przez ich niewłaściwe zastosowanie uznające taką legitymację powódki,
2. zastosowanie w sprawie sprzecznego z Konstytucją RP art. 63 ust. 5 uoksie pozbawiającego spadkobiercę zmarłego komornika prawa do opłat, które uprawomocniły się po śmierci komornika, a przed objęciem obowiązków przez zastępcę komornika, czy też już po objęciu tych obowiązków tylko na skutek upływu terminu, jak również do opłat, które przypadły następcy komornika, gdzie jedyną czynnością, jaką podjął było wydanie postanowienia w przedmiocie kosztów,
3. naruszenie przez Sąd I instancji przepisów prawa procesowego tj.: art. 227 kpc w związku z art. 278 § 1 kpc poprzez oddalenie wniosków dowodowych pełnomocnika pozwanej i nie ustalenie rzeczywistej sytuacji finansowej, w tym także możliwości obsługi zadłużenia zmarłego komornika, w okresie prowadzenia kancelarii przez jego zastępcę, co mogło mieć wpływ na wynik sprawy,

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych solidarnie kosztów procesu według norm przepisanych za postępowanie przed Sądem I instancji oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych kosztów postępowania apelacyjnego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Sądowi Rejonowemu w Piotrkowie Trybunalskim.

W apelacji zawarł również wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego księgowego, który na podstawie dokumentacji finansowej Kancelarii Komorniczej (...)miałby wypowiedzieć się w kwestii szeregu szczegółowo przedstawionych pytań.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja nie jest uzasadniona a podniesione w niej zarzuty są chybione.

Na wstępie należy zaznaczyć, że ustalenia faktyczne dokonane przez sąd pierwszej instancji nie są przez skarżącego kwestionowane, w związku z czym Sąd Okręgowy ustalenia te akceptuje i przyjmuje je za własne.

W sprawie nie ulega wątpliwości, że J. S. (1) zaciągnął zobowiązanie kredytowe, które zostało zaspokojone przez wierzyciela - Bank (...) w części niespłaconego kredytu w wysokości 54 878,09 z pieniędzy przelanych przez komornika S. na rzecz banku, stanowiących zabezpieczenie kredytu, a które w efekcie końcowym po śmierci komornika nie zostały przekazane (w części z której nastąpiło zaspokojenie banku) prowadzącej kancelarię zastępcy komornika. Kancelaria komornika J. S. (1) została przejęta przez zastępcę komornika G. G. (1) z ujemnym saldem 128 436,26zł, Ta zaś w późniejszym czasie kancelarię przekazała powódce z ujemnym saldem 54 878,09zł a więc w wysokości równej kwocie zabezpieczenia, z której zaspokoił się banki i która nie została zwrócona przez bank na rachunek kancelarii. Skoro skutki istnienia tego salda obciążają powódkę, to nie może być wątpliwości, że powódce służy legitymacja czynna do dochodzenia należności od spadkobierców komornika - pozwanych.

Sąd pierwszej instancji w pisemnym uzasadnieniu wyroku w oparciu o odpowiednie przepisy ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, w sposób bardzo dokładny i obszerny wyjaśnił sytuację prawną zastępcy komornika, zasady jego wynagradzania, relacje jakie łączą go z następnym komornikiem powołanym na stanowisko po zmarłym komorniku. Dużo uwagi poświęcił wyjaśnieniu legitymacji czynnej powódki oraz legitymacji biernej pozwanych. Wyrażone w tym zakresie stanowisko o istnieniu tych legitymacji w pełni podlega akceptacji sadu drugiej instancji. Tym samym sąd

ten nie podziela zapatrywania skarżącego, że przyjęcie tych legitymacji narusza przepisy art. 63 ust. 1-6 oraz art. 27 i art. 27a uoksie w zw. z art. 922 § 1-2 kc.

Wobec tego, że już w toku postępowania pierwszoinstancyjnego strona pozwana prezentowała pogląd, że przepis art. 63 ust. 5 ustawy o komornikach w zakresie w jakim pozbawia spadkobierców komornika prawa do opłat, które uprawomocniły się po śmierci komornika a przed objęciem obowiązków przez zastępcę komornika, czy też już po objęciu tych obowiązków tylko na skutek upływu terminu, jak również do opłat które przypadły następcy komornika, gdzie jedyną czynnością jaką podjął było wydanie postanowienia w przedmiocie kosztów, jest sprzeczny Konstytucją RP, obowiązkiem sądu pierwszej instancji było ustosunkowanie się do tego poglądu. Z art. 178 Konstytucji wyraźnie wynika, że sędziowie podlegają również Konstytucji, to zaś oznacza, iż w razie rozpoznawania konkretnej sprawy, szczególnie wtedy, gdy strona podnosi istnienie niezgodności pomiędzy przepisem ustawy a Konstytucją, sąd rozpoznający sprawę ma obowiązek zbadać, czy wskazany przepis jest zgodny z Konstytucją. Jeżeli w ocenie sądu, nie ma podstaw do twierdzenia, że dany przepis jest niezgodny z Konstytucją, sąd stosuje go i wydaje na jego podstawie orzeczenie. Jeżeli sąd ma jednak wątpliwości, czy określony przepis jest zgodny z Konstytucją, a od odpowiedzi na to pytanie zależy rozstrzygnięcie sprawy, może, zgodnie z art. 193 Konstytucji, przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu stosowne pytanie prawne. (por. postanowienie SN z dnia 18 września 2002 r., III CKN 326/01, nie publ. oraz wyroki z dnia 30 października 2002 r., V CKN 1456/00, nie publ., z dnia 27 marca 2003 r., V CKN 1811/00, nie publ. oraz z dnia 6 listopada 2003 r. II CK 184/02, nie publ., z 16 kwietnia 2004 ICK291/03 OSNC 2005 nr 4 poz 71, postanowienie z 28 listopada 2013 I KZP15/13 OSNKW 2013 nr12 poz101). Sąd pierwszej instancji z tego obowiązku wywiązał się. W pisemnym uzasadnieniu wyroku wyraził stanowisko, że przepis art. 63 ust 5 uoksie przyznający spadkobiercom zmarłego komornika opłaty tylko prawomocnie ustalone przed śmiercią komornika nie pozostaje w sprzeczności z Konstytucją. Zaprezentowane przez sąd pierwszej instancji rozumowanie jest przekonujące i poparte również argumentami, które zostały wywiedzione z przytoczonego w uzasadnieniu dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wydanego na tle przepisu art.63ust 5 uoksie. Stanowisko zajęte przez Sąd Rejonowy o konstytucyjności tego przepisu w pełni podziela również Sąd Okręgowy.

Nie jest również zasadny trzeci z zarzutów apelacyjnych - naruszenia przepisów prawa procesowego tj.: art. 227 kpc w związku z art. 278 § 1 kpc poprzez oddalenie wniosków dowodowych pełnomocnika pozwanej i nie ustalenie rzeczywistej sytuacji finansowej, w tym także możliwości obsługi zadłużenia zmarłego komornika, w okresie prowadzenia kancelarii przez jego zastępcę. Tym oddalonym wnioskiem dowodowym, którego dotyczy zarzut, to wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego do spraw rachunkowości. Sąd pierwszej instancji wniosek ten oddalił i decyzję tę należy uznać za prawidłową. Dysponował już jedna opinia wydaną przez biegłego O., a poza tym przy obowiązującym uregulowaniu prawnym określającym, co stanowi dochód zastępcy komornika, a jakie należności przysługują spadkobiercom zmarłego komornika, okoliczności na jakie został zgłoszony dowód, jak trafnie przyjął sąd pierwszej instancji, nie miały istotnego znaczenia.

Z tych względów Sąd Okręgowy apelację oddalił na podstawie art. 385 kpc.

SSA w SO Arkadiusz Lisiecki

SSA w SO Stanisław Łęgosz SSO Paweł Hochman